

Niewolnicza praca dla McDonald's w Malezji

30 listopada 2016

Płaca na poziomie 75 centów (czyli ok. 3 zł), która i tak nie była wypłacana miesiącami oraz konfiskata paszportów – tak, według śledztwa “The Guardian” miała wyglądać sytuacja pracowników najsłynniejszej sieci fast foodów na świecie w Malezji, dostarczanych McDonald's przez firmę zewnętrzną.

Agencja pracy Human Connection HR rekrutowała pracowników dla sieci w Kuala Lumpur, stolicy Malezji, gdzie znajduje się kilkanaście restauracji McDonald's. Hamburgery smażyli w nich obywatele Nepalu, kraju zrujnowanego zeszłorocznym trzęsieniem ziemi, którym agencja niezgodnie z prawem odbierała paszporty i uniemożliwiała powrót do domu, zmuszając ich do pracy za głodowe stawki, które i tak nie były im wypłacane. Jedna czwarta ich pensji była od razu zabierana – w ten sposób mieli spłacać koszty podróży do Malezji, które pokryło Human Connection, ten „dług” nie malał jednak z czasem. Nie dostawali też wynagrodzeń na czas.

„Nie dostawaliśmy pieniędzy i nie byliśmy w stanie kupić sobie jedzenia” – mówi jeden z wyzyskiwanych Nepalczyków. „Jak można iść do pracy z pustym brzuchem? Obiecywano nam dobre pieniądze i dobrą pracę. Teraz wiem, że nie ma przede mną żadnej przyszłości.”

Inny mężczyzna twierdzi, że on i jego koledzy w zeszłym roku podjęli strajk; wielokrotnie też próbowali powiadomić o sprawie menedżerów z McDonald's – ci jednak uparcie odpowiadali, że warunki pracy załogi nie są ich sprawą, ponieważ zatrudnia ich zewnętrzna firma. „Jeden z nas dowiedział się, że w Nepalu umarło mu dziecko. Płacząc prosił, żeby pomogli mu chociaż odzyskać paszport, żeby mógł wrócić do rodziny, jednak odmówiono mu pomocy.”

Z 15 mężczyzn, do których dotarła brytyjska gazeta, pracujących w różnych restauracjach w Kuala Lumpur w różnych okresach w przeciągu ostatnich trzech lat ponad połowa ostatecznie uciekła z McDonald's bez dokumentów i wypłat, podejmując nielegalnie pracę bez dokumentów, co w Malezji karane jest aresztem.

W przeciwieństwie do większości krajów na świecie, gdzie restauracje McDonald's prowadzone są na zasadzie franczyzy, w Malezji są one własnością sieci. W odpowiedzi na pytania "The Guardian" światowy koncern stwierdziła, że zakończyła już współpracę z Human Connection, ponieważ "dobro pracowników jest dla firmy najwyższą wartością".

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu